

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **M. P.**

skazanego za czyn z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 maja 2025 r.,

wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka od udziału w sprawie o sygn. II KK 569/24,

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 20 grudnia 2024 r. do Sądu Najwyższym wpłynęła kasacja obrońcy skazanego M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 15 lipca 2024 r., sygn. akt II Ka 48/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 3 października 2023 r., sygn. akt II K 1227/21. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą II KK 569/24 i przydzielona została do referatu sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2025 roku obrońca skazanego M. P. wniósł o wyłączenie od udziału w sprawie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka ze względu na wątpliwości co do jego bezstronności, w szczególności w zakresie

kierunkowego nastawienia sędziego do podnoszonej przez skarżącego w kasacji bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że część okoliczności przedstawionych przez wnioskodawcę nie mogła zostać rozpoznana w trybie 41 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; postanowienie SN z dnia 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648).

Powyższe stanowisko potwierdza również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z którego wynika, że art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Także z brzmienia art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622; dalej ustawa o SN), dodanego ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259) wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do

podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Zresztą, skoro ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu (art. 29 ustawy o SN), to w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k., wyłączając możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., V KK 485/21, zbiory SN).

Gdyby zatem wnioskodawca poprzestał na argumentach systemowych związanych z powołaniem SSN Marka Motuka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, należałoby uznać wniosek za niedopuszczalny z mocy ustawy i pozostawić go bez rozpoznania. Niemniej jednak obrońca skazanego powyższe uwarunkowania dostrzegła i powołała się również na okoliczności faktyczne, które mogą stanowić podstawę wniosku o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., co uzasadniało jego merytoryczne rozpoznanie.

Na tym tle uznać jednak trzeba, że za wyłączeniem sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka nie może przemawiać fakt podniesienia w kasacji zarzutu o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Także i w tym zakresie obrońca za kluczową okoliczność wskazał tożsamość organu biorącego udział w procedurze powołania na urząd sędziego Sądu i orzekającego w sprawie sędziego Sądu Okręgowego, bez dostrzeżenia wyraźnych różnic w tym zakresie. W kontekście tego przypomnieć trzeba, że z natury przesłanek o tzw. względnym charakterze wynika konieczność oceny konkretnej sytuacji *in casu*, a wszelki automatyzm postępowania przeczyłby celom, dla których ten typ przesłanek został wprowadzony do procedur wyłączenia sędziego (wyrok TK z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67). Podzielenie zawartych we wniosku obrońcy twierdzeń niewątpliwie zaś do takiego automatyzmu by prowadziło. Przyjęcie założenia, że sam fakt poddania się procedurze konkursowej przed KRS w warunkach kwestionowanych przez stronę postępowania powoduje, że z definicji taki sędzia nie jest bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go to do wyłączenia się z „góry” od rozpoznania w każdej podobnej do niniejszej sprawy, w której będą podniesione podobne zarzuty, nie

tylko prowadzi do konsekwencji szkodliwych z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, jak i szeroko pojmowanego interesu publicznego, ale sprzyja petryfikacji składów orzekających. Takie założenie prowadzi również w sposób pośredni do kwestionowania inwestytury udzielonej sędziemu uzależniając jej skuteczność od treści zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia.

Co więcej, choć teoretycznie, podzielenie zapatrywania wnioskuującego w przypadku zarzutów jeszcze bardziej skrajnych, podważających przykładowo umocowanie Prezydenta do powołania sędziego, musiałoby prowadzić do uznania, iż żaden z sędziów – z uwagi na tożsamość sytuacji – nie może takiej sprawy rozpoznać, gdyż nie będzie stanowił sądu bezstronnego. Przyjąć dlatego należy, iż wniosków lub żądań o wyłączenie uzasadnionych tylko okolicznościami o charakterze ustrojowym nie można uwzględniać z tego tylko powodu, iż tożsamy ustrojowy zarzut odwoławczy znajduje zastosowanie także do osób go rozpoznających. Bez zindywidualizowania poddających się ocenie sądu okoliczności podnoszonych w realiach dotyczących danej sprawy, w aspekcie związanych z nią konkretnych faktów leżących również poza płaszczyzną ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy. Również TSUE w wyroku z dnia 9 lipca 2020 r., C-272/19, VQ przeciwko Land Hessen, w pkt 54, wskazał, iż sam fakt, że władze wykonawcze lub ustawodawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tych władz, ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeżeli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.

Jedynie pokrótce należy wskazać, że całkowicie niezasadne było także twierdzenie obrońcy jakoby udział w składzie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka naruszał zasadę *nemo iudex in causa sua*. Prawnokarny fundament tejże zasady znajduje swe odbicie w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. i podlega rozpoznaniu z urzędu. Przesłanka ta dotyczy takiej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach, także w sferze cywilnoprawnej, ale ma

ona miejsce wówczas, gdy sędzia uczestniczy w procesie karnym w charakterze strony (zarówno biernej, jak i czynnej), albo quasi-strony. To w tych bowiem przypadkach *ex definitione* ma on interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu. Chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego i którą sędzia jest osobiście zainteresowany. Związek sędziego ze sprawą zgodnie z omawianą normą musi mieć przy tym charakter bezpośredni. W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez SSN Marka Motuka nie może doprowadzić do złamania zasady *nemo iudex in causa sua*, albowiem nie orzeka on „we własnej sprawie”. Przedmiot postępowania nie stanowi „jego sprawy”, a jego udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę jego własnych uprawnień lub obowiązków prawnych. Wykładnia językowa przepisu art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. wskazuje, że chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego, której rozstrzygnięciem sędzia jest osobiście zainteresowany. Zwrot bezpośrednio, którym posługuje się powołany przepis oznacza, że pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma ogniw pośrednich (zob. postanowienia SN z dnia: 30 listopada 2023 r., I ZO 75/24, LEX nr 3729745; 4 września 2024 r., I ZO 144/24, LEX nr 3753408). Takie działanie mogłoby doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów, a tym samym do wpływania na skład sądu i na treść orzeczenia.

Przypomnieć wnioskodawcy należy, iż jednostka nie posiada prawa wyboru sądu, który orzekałby w jej sprawie, gdyż właściwość sądu określa ustawa (orzeczenie Posokhov v. Rosja z 4 marca 2003 r., skarga nr 63486/00, § 37). Celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowniczego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu. Wymóg legalności sądu z definicji obejmuje jego skład, dlatego zwrot „ustanowiony ustawą” odnosi się nie tylko do podstawy prawnej samego istnienia „sądu”, ale również przestrzegania przezeń konkretnych regulacji odnoszących się do jego funkcjonowania oraz składu orzekającego w konkretnej sprawie (wyrok ETPCz w sprawie Sokurenko i Strygun przeciwko Ukrainie, skargi nr 29458/04 i 29465/04).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy stwierdził brak przesłanek uzasadniających wyłączenie SSN Marka Motuka od udziału w sprawie II KK 569/24 zarówno w związku z argumentami obrońcy, jak i z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[r.g.]